

**Józef Stachyra: Zdolności poznawcze i możliwości umysłowe uczniów z uszkodzonym słuchem. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej 2001 ss. 186.**

„Nihil est in intellectu, quod non prius fuerit in sensu” – „Niczego nie ma w umyśle, czego uprzednio nie byłoby w zmysłach”. Myśl tę można uznać za swoiste motto książki Józefa Stachyry zatytułowanej *Zdolności poznawcze i możliwości umysłowe uczniów z uszkodzonym słuchem*. Autor jednak nie wybiera tej sentencji na motto swojej książki, a jedynie cytuje ją w jednym z rozdziałów. Nasuwa się więc wątpliwość: czy w stosunku do ograniczeń percepcji słuchowej zdanie to jest całkowicie prawdziwe?

Omawiana publikacja z jednej strony stawia tego rodzaju pytania, a z drugiej zawiera odpowiedzi na nie. Kluczowy problem tej pracy dotyczy określenia wpływu zaburzeń słuchu na funkcjonowanie umysłowe człowieka, a ściślej mówiąc, na jego zdolności poznawcze oraz intelektualne.

Problem zależności pomiędzy ograniczeniami percepcyjnymi, dokładniej mówiąc: brakiem lub niedostatecznym funkcjonowaniem zmysłu słuchu a możliwościami umysłu nie doczekał się do tej pory ostatecznego rozwiązania. Utarte powszechnie przeświadczenia można by streścić w kilku słowach: ograniczenia percepcji słuchowej wpływają destrukcyjnie na procesy poznawcze, możliwości intelektualne niesłyszących znajdują się na znacznie niższym poziomie niż słyszących, myślenie ludzi głuchych cechuje schematyzm i brak elastyczności itp.

Autor książki w centrum swoich zainteresowań umieścił w związku z tym właśnie relację pomiędzy brakiem słuchu a zdolnościami poznawczymi i możliwościami umysłowymi.

Istnieje wiele dzieł poświęconych temu zagadnieniu. Przeprowadzono sporo badań i testów mających na celu odnalezienie i opisanie owych zależności. Mimo to problem ten jest ciągle otwarty i nie rozwiązany definitywnie albo raczej, rzec by można, rozwiązany na wiele sposobów. W literaturze poświęconej tej problematyce, niestety, nadal panuje swoisty „chaos informacyjny”.

Dużym atutem książki J. Stachyry jest syntetyczne zaprezentowanie wielu badań, znanych z literatury przedmiotu poglądów i koncepcji na temat zdolności poznawczych i intelektualnych osób niesłyszących. Omawiając poszczególne aspekty funkcjonowania psychicznego uczniów z uszkodzonym słuchem, Autor za każdym razem własne rozważania poprzedza przeglądem istniejących stanowisk badawczych. Ułatwia to czytelnikowi lekturę, zapewnia szersze spojrzenie na dane zagadnienie, powoduje usystematyzowanie posiadanych wiadomości. Dzięki zapoznaniu się z różnymi poglądami czytelnik może również w sposób bardziej świadomy ustosunkować się do badań przeprowadzonych przez Autora niniejszej książki.

J. Stachyra stoi na stanowisku, iż dotychczasowe błędy w ocenie umiejętności poznawczych i sprawności intelektualnych niesłyszących często były spowodowane zbyt powierzchowną oceną ich psychiki oraz nieściślościami metodologicznymi badań psychologicznych. Dopiero odpowiedni dobór metod badań oraz zgromadzenie uzasadnień teoretycznych pozwalają w sposób właściwy ocenić umiejętności psychiczne niesłyszących. W związku z tym w swoich badaniach Autor wykorzystał te testy, które są, jego zdaniem, dobrze opracowane pod względem diagnostycznym oraz pozwalają na trafną ocenę funkcji psychicznych niesłyszących. Przeprowadził następujące rodzaje badań:

- badanie percepcji wzrokowej za pomocą testu J. R. Stroopa oraz testu Bourdona,
- badanie pamięci wzrokowej i sprawności uczenia się testem DUM (Diagnozowanie Uszkodzeń Mózgu),

- badanie umiejętności uogólniania przy użyciu testu Goldsteina-Scheerera,
- pomiar inteligencji za pomocą bezsłownej skali SON przeznaczonej dla osób niesłyszących i słyszących (Bezsłownego Testu Inteligencji dla Głuchych i Słyszących J. Th. Snijders i N. Snijders-Oomen),

- pomiar inteligencji przy zastosowaniu testów „sprawiedliwych kulturowo”: Skalą Percepcyjną Matrix J. C. Ravena dla osób w różnym wieku, o zróżnicowanym poziomie wykształcenia, różnej narodowości i odmiennym funkcjonowaniu psychofizycznym oraz testem „culture fair” R. B. Cattella dla nieselekcjonowanej populacji dorosłych i Testem Układania Figur G. A. Lienerta, oceniającym inteligencję praktyczną.

Inteligencja uczniów niesłyszących była badana przy wykorzystaniu materiału niewerbalnego. Wyniki badań uzyskanych w testach inteligencji zostały skorelowane dodatkowo z określonymi zmiennymi, takimi jak:

- stopień utraty słuchu,
- etiologia głuchoty,
- pochodzenie społeczne,
- wykształcenie matki,
- płeć badanych,
- średnia ocen z matematyki.

Zasadniczą (kryterialną) grupę badawczą stanowiły dzieci ze średnią ubytku słuchu od 65 dB wzwyż. Ich rozwój językowy wymagał zastosowania specjalnych metod kształcenia. Grupa ta w niektórych testach była dzielona według następującego kryterium: uczniowie słabo słyszący (70-90 dB), których percepcja znacznie się poprawia po zastosowaniu aparatów słuchowych, wpływając korzystnie na rozwój mowy, oraz uczniowie niesłyszący z ubytkiem słuchu powyżej 90 dB. Obie grupy stanowią dzieci w wieku szkolnym (odpowiednio skorelowane z sobą). Każdy test był wykonany w grupie dzieci liczącej 100-175 osób (w zależności od rodzaju badania). Autor omawianej książki w sposób niezwykle drobiazgowy prezentuje przeprowadzone przez siebie badania – poczynając od opisu zastosowanych testów, a kończąc na wynikach badań. Dane liczbowe uzyskane jako efekt poszczególnych badań są zebrane w tabele (również zestawiane między sobą) oraz każdorazowo przedstawiane dodatkowo w postaci wykresów. Wzrasta dzięki temu w oczach odbiorcy rzetelność badań i wniosków z nich wysnutych. Jednakże czytelnik nie będący psychologiem może mieć pewne obawy przed przystąpieniem do lektury. Na pierwszy rzut oka książka sprawia wrażenie pewnej hermetyczności. Nie wszystkie użyte testy psychologiczne są przecież czytelnikowi znane. Znaczną część opracowania zajmują tabele i wykresy gromadzące wyniki badań, przy czym zastosowane oznaczenia i symbole niekoniecznie są każdorazowo wyjaśniane przez Autora. Należy jednak przyznać, że dużym argumentem przemawiającym na korzyść omawianej pozycji jest szczegółowy opis każdego z użytych w badaniach testu: jego konstrukcji, poszczególnych zadań i celów, sposobów wykonania poleceń itp.

Dzięki wyjaśnieniu Autora i licznym podsumowaniom liczbowych wyników badań, uzyskiwanych w poszczególnych podtestach, odbiorcą książki może być nie tylko psycholog, ale każdy nauczyciel dzieci głuchych (w szerokim tego słowa znaczeniu).

Warto więc przeczytać tę książkę i od tego stwierdzenia chciałabym rozpocząć moje sprawozdanie z jej lektury.

Struktura książki jest bardzo klarowna. Składa się na nią sześć rozdziałów. Pierwszy rozdział poświęcony został omówieniu samego zjawiska głuchoty. Stanowi on syntetyczny przegląd definicji i klasyfikacji zaburzeń słuchu według autorów polskich i zagranicznych.

W drugim rozdziale omówiony jest szczegółowo deprywacyjny wpływ głuchoty na procesy poznawcze, takie jak:

- percepcja wzrokowa,
- pamięć: wzrokowa i semantyczna (słowna),
- myślenie (uogólnianie).

Rozdziały: trzeci, czwarty, piąty i szósty poświęcone są zagadnieniu inteligencji. W rozdziale trzecim Autor dokonuje przeglądu badań dotyczących inteligencji osób z uszkodzonym słuchem.

W czwartym przytacza definicje, omawia różne teorie inteligencji oraz rodzaje testów służących do jej pomiaru. Rozdział ten może zainteresować nie tylko osoby bezpośrednio zainteresowane problematyką głuchoty. W piątym i szóstym rozdziale Autor prezentuje własne badania nad inteligencją niesłyszących. Rozdział piąty zawiera opis badań za pomocą testów bezsłownych, a szósty przy zastosowaniu testów tzw. „sprawiedliwych kulturowo”. W omawianej książce zagadnieniu inteligencji zostało poświęcone najwięcej miejsca. Inteligencja została opisana najszerzej i najdokładniej.

Klamrę spajająca całość stanowi Wstęp jako zapowiedź poruszanej w książce problematyki oraz Zakończenie, będące podsumowaniem wniosków wypływających z przeprowadzonych badań własnych.

Chciałabym teraz w skrócie zrelacjonować treść książki tytułem zachęcenia do jej lektury.

We Wstępie Autor formułuje podstawowe założenia, stanowiące punkt wyjścia całego postępowania badawczego. Są to następujące stwierdzenia:

1. Człowiek czerpie wiedzę o świecie przez „kontakt informacyjny” ze światem zewnętrznym.

2. Informacje odbierane przez zmysły umożliwiają tworzenie się w umyśle syntetycznego obrazu otaczającego świata.

3. Rozwój poznawczy niesłyszących jest znacznie utrudniony.

4. Osoby z uszkodzonym słuchem charakteryzują się „specyfiką poznawczą i intelektualną”.

5. Przyczyny deficytów w sferze poznawczej i intelektualnej ludzi niesłyszących wyznaczają:

a) zawężony zakres informacji sensorycznych,

b) utrudniony lub zmieniony sposób porozumiewania się.

Dopiero mając na uwadze wyżej wymienione założenia, czytelnik może właściwie zinterpretować tytuł książki: *Zdolności poznawcze i możliwości umysłowe uczniów z uszkodzonym słuchem*. Autor wyjaśnia go bowiem właśnie w kontekście swych założeń wstępnych. Podkreśla, że ewidentnie istniejące trudności i ograniczenia poznawcze osób niesłyszących stanowią tylko jedną ze stron ich funkcjonowania umysłowego, druga to możliwości kompensacyjne. Ograniczenie lub utrudnienie nie determinuje niemożności – stwierdza Autor na początku książki. Stąd też w pracy tej jest mowa o zdolnościach i możliwościach niesłyszących, a nie jedynie o ich brakach.

We Wstępie został również sformułowany przez Autora cel przeprowadzonych badań, a jest nim ocena niektórych aspektów zdolności poznawczych oraz poziomu inteligencji osób z uszkodzonym słuchem dla potrzeb rewalidacji oraz edukacji szkolnej.

Rozdział pierwszy: „**Definicje i klasyfikacje głuchoty**” jest przeglądem różnych stanowisk badawczych. Zestawione są w nim obok siebie klasyfikacje głuchoty uwzględniające odmienne kryteria kwalifikacyjne. Autor nie ustosunkowuje się do żadnej z nich, mimo że później, przy doborze grupy badawczej, decyduje się na przyjęcie jednego z podziałów. Być może miało to swój cel, którym mogłoby być samo uświadomienie czytelnikowi istnienia relatywizmu znaczenia samego terminu „głuchy”. Jedna uwaga, jaka nasunie się niewątpliwie każdemu logopedzie czytającemu tę książkę, dotyczy nieuwzględnienia wśród dyscyplin naukowych zajmujących się problematyką głuchoty logopedii. Autor wymienia bowiem jedynie: psychologię, socjologię, pedagogikę i medycynę.

Właściwa część książki rozpoczyna się rozdziałem: „**Procesy poznawcze a deprywacyjny wpływ głuchoty**”, w którym są omówione rezultaty braku lub ograniczeń percepcji słuchowej. Jako pierwsza została scharakteryzowana percepcja wzrokowa. Autor przytacza różne poglądy na temat percepcji wzrokowej niesłyszących. Zwraca uwagę na mechanizm kompensacji sensorycznej. Podkreśla, że najczęściej spotykaną opinią zarówno w literaturze, jak i potocznie jest ogólne przeświadczenie o lepiej rozwiniętej percepcji wzrokowej niesłyszących, będącej rekompensatą za brak słuchu. Następnie przechodzi do omówienia wyników badań własnych percepcji wzrokowej.

Wyniki przeprowadzonych przez J. Stachyrę badań z jednej strony potwierdzają opinie wcześniej cytowane, a z drugiej strony wprowadzają do nich pewien porządek. Okazuje się, że niesłyszący częściej lepiej niż słyszący wykonują zadania wymagające koncentracji uwagi, rozpoznawania kolorów, bardziej są odporni na interferencje, mniej robią błędów ortograficznych. Wniosek wysunięty przez Autora brzmi: izolacja od bodźców słuchowych wzmacnia w niektórych sytuacjach percepcyjne funkcje analizatora wzrokowego.

Kolejną badaną sprawnością jest pamięć niesłyszących. Wielu badaczy od lat zadaje sobie pytanie o funkcje mowy i rolę percepcji wzrokowej w kształtowaniu się pamięci. Wyniki badań własnych Autor poprzedza więc przytoczeniem istniejących na ten temat opinii. Opinie innych badaczy i wyniki badań własnych Autora nie we wszystkich miejscach pozostają z sobą zgodne. Jak się okazuje, nie zawsze niesłyszący mają lepszą pamięć wzrokową, co częstokroć sugerowały wyniki wcześniejszych badań. Nasuwa się w tym miejscu pytanie o wpływ języka na percepcję i pamięć wzrokową. Dane z badań wykazują, iż niesłyszący przewyższają słyszących tylko w testach mniej zależnych od języka. Proces kodowania i odtwarzania pamięciowego – podkreśla J. Stachyra – nawet najprostszych figur uzależniony jest od udziału mowy i symboliki słownej.

Pamięć słowna została scharakteryzowana na podstawie opinii z różnych źródeł. J. Stachyra nie badał tej sprawności. Zaznaczył jedynie, iż w znacznym stopniu wywierają na nią wpływ: doświadczenie (informacje sensoryczne), sprawności językowe oraz posiadanie zasób wiedzy. W związku z tym duża rola w jej kształtowaniu przypada nauczaniu. Autor wymienia wśród działań sprzyjających rozwojowi pamięci semantycznej: ćwiczenia w ramach poszczególnych przedmiotów nauczania i w różnych sytuacjach z życia codziennego, odwoływanie się do zainteresowań i doświadczeń dziecka, ukazywanie relacji pomiędzy słowami, prowokowanie do częstych wypowiedzi, świadome powtarzanie materiału, odwoływanie się do treści znanych dziecku, oglądowność materiału dydaktycznego (filmy, obrazki) itp.

W związku z postawioną przez J. Stachyrę hipotezą, iż myślenie dzieci niesłyszących w porównaniu z dziećmi słyszącymi charakteryzuje przede wszystkim ograniczona zdolność do uogólniania, kolejne badania dotyczyły umiejętności w tym zakresie. Przed prezentacją badań własnych Autor dokonał przeglądu opinii na ten temat. Kilka poglądów zdecydowanie powtarza się w wielu z nich, m.in.: uogólnianie jest podstawową czynnością w procesie tworzenia pojęć, słowa są narzędziami uogólniania, brakiem zdolności do uogólniania jest konkretyzacja, czyli rozumienie słowa jako imienia jednego przedmiotu. Umiejętność uogólniania zależy od wiedzy o przedmiotach, a ta zawarta jest nie tylko w percepcji i doświadczeniu, ale przede wszystkim w pojęciach słownych. Autor podkreśla, że percepcja i doświadczenie są organizowane przez myślenie pojęciowo-słowne, a procesy myślowe kształtują się w znacznej mierze na podstawie treści zmysłowych. Tu tkwi więc źródło specyfiki myślenia osób niesłyszących.

Po tych wyjaśnieniach Autor przechodzi do omówienia badań własnych nad uogólnianiem. Okazuje się, że pomiędzy myśleniem dzieci słyszących i niesłyszących zachodzą znaczne różnice. Szczególnie słabe wyniki uzyskują ci ostatni w zadaniach wymagających klasyfikowania przedmiotów i słownego uzasadnienia dokonanych klasyfikacji. Uczniowie niesłyszący nie tylko mają trudności z nazwaniem danej klasy przedmiotów, lecz również z samą czynnością klasyfikowania. Często grupują przedmioty na podstawie treści nieistotnych, spostrzeżeniowych. Znacznie lepiej wykonują tego rodzaju zadania na przedmiotach znanych im oraz na tych, których nazwy znają. Należy podkreślić w tym miejscu, że wyniki uzyskane w badaniach umiejętności uogólniania stanowią istotny argument przemawiający na rzecz tezy, iż to właśnie sprawnie funkcjonujący język (wraz z regułami gramatycznymi) jest podstawowym warunkiem rozwoju myślenia na poziomie abstrakcyjnym. Stwierdzenie to ma niezwykle duże znaczenie dla wszystkich zajmujących się kształceniem języka dzieci niesłyszących. Jego wartość pogłębia fakt, iż nie są to słowa powtórzone za kolejnym specjalistą zajmującym się głuchotą, ale mają swoje potwierdzenie empiryczne w przeprowadzonych badaniach.

Trzeci i czwarty rozdział książki poświęcone są zjawisku inteligencji. Chociaż mają one charakter raczej teoretyczny, są niezbędne dla dalszej lektury.

Trzeci rozdział: „**Inteligencja osób z uszkodzonym słuchem w świetle dotychczasowych badań**” stanowi przegląd dotychczasowych wyników badań nad inteligencją osób z wadą słuchu, a przytaczane konkretne dane liczbowe i wnioski pozwalają czytelnikowi szerzej zorientować się w problematyce inteligencji osób niesłyszących. Warto zaznaczyć, że każda wspomniana koncepcja lub badanie ma swój odnośnik bibliograficzny, co zwiększa przydatność omawianej książki, gdyż dociekliwy czytelnik może z łatwością dotrzeć do materiału lub treści badań, które w sposób szczególnie go zainteresowały.

Rozdział czwarty: „**Inteligencja – niektóre definicje i ujęcia teoretyczne**” zawiera ogólne informacje na temat zjawiska inteligencji oraz sposobów jej pomiaru. Zestawia obok siebie różne istniejące definicje, koncepcje i teorie dotyczące inteligencji. Wnikliwa lektura tej części pracy jest warunkiem właściwego zrozumienia poruszanej dalej problematyki. Wyjaśnia dobór kryteriów i zmiennych branych pod uwagę przy badaniu inteligencji przez Autora książki, wskazuje, jakie motywacje zadecydowały o wyborze tych, a nie innych narzędzi badawczych. Pozwala również głębiej wniknąć w problematykę związaną ze zjawiskiem inteligencji, a dzięki temu dojść do istoty błędów metodologicznych popełnianych – zdaniem Autora – przy pomiarach inteligencji dzieci niesłyszących. Właściwie można powiedzieć, że oba rozdziały: trzeci i czwarty są syntetycznymi ujęciami różnorodnych poglądów na temat inteligencji oraz przeglądem najważniejszych badań wraz z uwypukleniem głównych kierunków ich rozwoju.

Dwa ostatnie rozdziały poświęcone zostały charakterystyce badań własnych Autora nad inteligencją dzieci z zaburzeniami słuchu. W piątym rozdziale zamieszczono wyniki testów bezsłownych, a w szóstym testów tzw. „sprawiedliwych kulturowo”, czyli inaczej mówiąc, „wolnych od wpływów kulturowych” (wiadomości i wychowanie odgrywają przy pomiarze inteligencji mniejszą rolę).

Niewłaściwa ocena inteligencji niesłyszących wynika – zdaniem Autora – przede wszystkim z błędów metodologicznych lub niewłaściwie dobranych testów. W swoich badaniach wykorzystuje więc testy awerbalne i opiera się w znacznej mierze na teorii R. B. Cattella, który wydziela dwa rodzaje inteligencji:

- **inteligencję płynną**, czyli wrodzone właściwości mózgu decydujące o zdolnościach umysłowych,

- **inteligencję skrytalizowaną**, powstającą na podstawie inteligencji płynnej, a budowanej na podstawie doświadczeń indywidualnych jednostki.

Mając powyższe założenia na uwadze, J. Stachyra stawia sobie za cel zbadanie inteligencji płynnej niesłyszących i porównanie jej z inteligencją osób słyszących, a następnie dodatkowo skorelowanie uzyskanych wyników ze zmiennymi, takimi jak:

- stopień utraty słuchu, etiologia głuchoty,
- pochodzenie społeczne niesłyszącego,
- wykształcenie matki,
- płeć,
- oceny z matematyki.

Uzyskane wyniki można streścić w kilku punktach:

1. Niesłyszący uzyskują w testach awerbalnych wyniki podobne do słyszących (w określonych zadaniach wymagających użycia wielu operacji myślowych słyszący osiągalni wyższe wyniki).
2. Osoby z uszkodzonym słuchem cechuje lepsza koncentracja uwagi i sprawniejsza wyobraźnia przestrzenna niż słyszących.
3. Osiągają lepsze wyniki w testach opartych na pamięci wzrokowej i kinestetycznej.
4. Uczniowie niesłyszący zapamiętują słowa wzrokowo.
5. W operowaniu liczbami uzyskują podobne wyniki do słyszących (zdolność ta wydaje się niezależna od sprawności językowych).
6. Na funkcjonowanie umysłowe osób z uszkodzonym słuchem mają wpływ: etiologia głuchoty, pochodzenie społeczne i wykształcenie matki.
7. Płeć i poziom głuchoty nie mają większego wpływu na inteligencję.
8. Najwyższy poziom w testach osiągają uczniowie z głuchotą dziedziczną, pochodzący z miast oraz z rodzin, w których matka miała wyższe wykształcenie.
9. Dzieci niesłyszące wychowywane przez rodziców niesłyszących lepiej funkcjonują emocjonalnie i poznawczo.

Warto zwrócić uwagę na interpretację wyników analiz badań. Autor stwierdza, iż operacje oparte na myśleniu pojęciowo-słownym zapewniają skuteczniejsze rozwiązywanie zadań. Zdolności nazywania złożonych treści percepcyjnych pozwalają na sprawne operowanie nimi, ułatwiają odnajdywanie nowych kryteriów rozwiązania kolejnych zadań oraz zapamiętywanie itp.

Autor, idąc dalej w tym kierunku, stwierdza nawet, że rozwój intelektualny dokonujący się dzięki korzystaniu z języka migowego jest analogiczny do nabywania wiedzy i rozwoju intelektualnego kształtujących się na bazie języka mówionego. Warunkiem rozwoju intelektualnego nie jest rodzaj używanych symboli, lecz komunikacja językowa, rozpoczęta bardzo wcześnie i systematycznie przebiegająca. Autor wskazuje na konieczność podjęcia badań nad językiem migowym.

Do głównych walorów tej książki należy jednoznaczne formułowanie wniosków przez jej Autora. Część kwestii dotyczących sprawności poznawczych oraz intelektualnych dzieci niesłyszących ma bowiem wiele alternatywnych, często wręcz sprzecznych, rozwiązań. Książka J. Stachyry pełni więc jakby funkcję porządkującą. Odpowiada na pytania, na które do tej pory nie można było znaleźć w dostępnej literaturze odpowiedzi. Wyniki badań zaprezentowane w niej dostarczają argumentacji potwierdzającej formułowane w niej poglądy.

Do kogo jest adresowana omawiana praca? Kto powinien ją przeczytać? Autor podkreśla, że przeprowadzone przez niego badania mają służyć nie tylko bliższemu poznaniu funkcjonowania poznawczego oraz intelektualnego niesłyszących, ale przede wszystkim powinny być wykorzystywane w rewalidacji. Właściwa ocena możliwości dzieci z zaburzeniami słuchu jest podstawową pomocą w układaniu programów rewalidacyjnych i edukacyjnych. Dlatego też książkę tę powinni przeczytać wszyscy ci, którzy pracują z dziećmi niesłyszącymi i tego typu programy opracowują.

Oceniając książkę J. Stachyry z pozycji logopedy i językoznawcy, a więc ogólnie mówiąc nie psychologa, należy zaznaczyć, że nie wszystkie zastosowane symbole, oznaczenia oraz dane liczbowe były w dostateczny sposób wyjaśnione. Pozostaje więc po lekturze tej książki swoiste uczucie pominięcia określonych treści. Każda dyscyplina naukowa ma swój własny język opisu, niekoniecznie znany osobom niewtajemniczonym. Czytelność prezentowanych w książce badań niewątpliwie wzrosłaby, gdyby zastosowane oznakowania zostały wystarczająco objaśnione.

W jakim stopniu książka *Zdolności poznawcze i możliwości umysłowe uczniów niesłyszących* może być przydatna w pracy logopedycznej? Niewątpliwie powinni ją przeczytać logopedzi przede wszystkim z tego względu, że określa ona istotę deficytów dzieci niesłyszących i wskazuje ich źródła. Wyjaśnia, jakie są rzeczywiste skutki uszkodzenia słuchu i jak one wpływają na percepcję wzrokową, pamięć wzrokową i semantyczną, myślenie, zwłaszcza na uogólnianie, oraz na inteligencję. Pokazuje więc z jednej strony braki, a z drugiej możliwości uczniów niesłyszących. Wyjaśnia, jakie sprawności mają lepiej rozwinięte niesłyszący niż słyszący, jakie gorzej, a które znajdują się na porównywalnym poziomie. Dzięki tego rodzaju wskazówkom logopeda będzie mógł dokładniej określić zdolności poznawcze i możliwości umysłowe uczniów niesłyszących, poprawnie sformułować cele prowadzonej rehabilitacji oraz w sposób bardziej właściwy ułożyć i dostosować do potrzeb każdego ucznia indywidualny program pracy rewalidacyjnej.

Ewa Muzyka

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin  
Zakład Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego